Kształtowanie centralnego strumienia powietrza

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak powstają dźwięki, które każdego dnia wypowiada Wasza pociecha? Mowa to niezwykle skomplikowany proces, a jednym z jego najważniejszych fundamentów jest... oddech. Aby dziecko mogło poprawnie i wyraźnie wymawiać takie głoski jak s, z, c, dz, a także sz, ż, cz, dż czy słynne r, powietrze musi wędrować przez środek języka. W logopedii nazywamy to kształtowaniem centralnego strumienia powietrza.

Kiedy strumień powietrza ucieka bokami, mowa staje się niewyraźna, a maluch może zacząć szeleścić. Na szczęście prawidłowe kierowanie powietrza można wypracować, i to bez nudnych ćwiczeń! Przygotowałam dla Was propozycje prostych, domowych zabaw, które zamienią logopedyczny trening w fantastyczną przygodę.

Papierowe wyścigi
To klasyczna, ale niezwykle skuteczna zabawa. Ustawcie na stole dwie małe kulki zrobione z chusteczki higienicznej lub lekkie piórka. Zadaniem dziecka oraz Waszym jest jak najszybsze przedmuchanie kulki na drugą stronę stołu. Ważne: usta dziecka powinny być ułożone w dzióbek, tak jak przy dawaniu buziaka, a powietrze powinno celować prosto w kulkę. Możecie też stworzyć z klocków tor przeszkód, przez który maluch musi przeprowadzić swoją papierową wyścigówkę.

Logopedyczny futbol
Zróbcie na stole miniaturową bramkę, na przykład z dwóch kubeczków. Jako piłka idealnie sprawdzi się lekka piłeczka pingpongowa. Dziecko ma za zadanie strzelić gola za pomocą podmuchu. Aby ułatwić ukierunkowanie powietrza, maluch może dmuchać przez szeroką słomkę do napojów. Celowanie słomką w piłeczkę idealnie uczy skupiania strumienia powietrza dokładnie na środku.

Zaczarowane bańki i wiatraczki
Puszczanie baniek mydlanych to wspaniały trening. Poproś dziecko, aby najpierw spróbowało wydmuchać jedną, ogromną bańkę. Wymaga to długiego, spokojnego i precyzyjnie skierowanego wydechu. Następnie zmieńcie zasady i spróbujcie zrobić jak najwięcej małych baniek szybkimi podmuchami. Podobnie zadziała tradycyjny wiatraczek, który dziecko próbuje wprawić w ruch jednostajnym dmuchaniem.

Wodny tor przeszkód
Nalejcie wodę do miski lub weźcie ze sobą tę zabawkę podczas wieczornej kąpieli. Umieśćcie na wodzie lekkie, plastikowe nakrętki od butelek lub małe gumowe kaczuszki. Zadaniem małego kapitana jest doprowadzenie statku do brzegu za pomocą dmuchania. Taka zabawa świetnie pokazuje dziecku wizualny efekt jego oddechu. Jeśli dmuchnie prosto, statek popłynie prosto!

Świeczkowy detektyw
Zapalcie świeczkę i postawcie ją na stole. Zadaniem dziecka jest dmuchanie na płomień w taki sposób, aby zaczął się mocno kołysać, ale nie zgasł. To ćwiczenie uczy malucha doskonałej kontroli nad siłą i kierunkiem wydechu. Dopiero na sam koniec zabawy pozwólcie dziecku na jedno mocne dmuchnięcie i zdmuchnięcie płomienia. Pamiętajcie, by zawsze asekurować dziecko podczas tej zabawy!

O czym warto pamiętać podczas zabawy?
Zwracajcie uwagę, aby przed każdym podmuchem dziecko brało wdech nosem, a powietrze wypuszczało ustami ułożonymi w okrągły dzióbek. Pilnujcie też, by maluch nie unosił ramion do góry podczas wdechu i nie pompował nadmiernie policzków. Wystarczy zaledwie kilka minut takich zabaw dziennie. Regularność i dobra atmosfera są kluczem do sukcesu. Pamiętajcie, że dla Waszego dziecka to ma być przede wszystkim czas radosnej zabawy z rodzicem. Powodzenia i owocnego dmuchania!